

UZASADNIENIE

W. T. wystąpił w dniu 11 stycznia 2016 r. do Sądu Okręgowego w Łodzi z pozwem przeciwko Szpitalowi Miejskiemu w S. i (...)Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W..

Wnosił o zasądzenie od pozwanych kwoty 200 000 zł tytułem zadośćuczynienia od zobowiązanych in solidum z ustawowymi odsetkami od 20 listopada 2013 r. do dnia zapłaty.

Także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Przewodniczący zwrócił nieopłacony pozew Zarządzeniem z dnia 11 lutego 2016 r.

Po wniesieniu opłaty sprawę wpisano pod nowy numer Zarządzeniem z 16 marca 2016 r.

Pozwany Szpital wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany ubezpieczyciel również wnosił o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strony pozostały przy swoich stanowiskach, z tym, że pełnomocnik powoda z ostrożności procesowej o nieobciążanie powoda kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego pozwanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. T. po doznaniu rozległych oparzeń drugiego i trzeciego stopnia twarzy, szyi, przedniej powierzchni klatki piersiowej, obu kończyn dolnych od poziomu 1/3 ud do pięt w stanie ciężkim został przyjęty do Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego w G., w dniu 31 lipca 1998 r. Zastosowano intensywną terapię płynami, co dało pewną stabilizację hemodynamiczną z uzyskaniem diurezy. Otrzymywał albuminy, przetaczano osocze, mrożone, bez danych numerów butelek, żywiono go pozajelitowo.

W dniu 17 sierpnia 1998 r. przekazano go do Oddziału (...) w S., gdzie przebywał do 12 października 1998 r. Przez cały czas pobytu w tym szpitalu podawano liczne kroplówki, leki podawane dożylnie, liczne opatrunki, cewnikowanie pęcherza i wkłucia do żył, usuwanie martwych tkanek i przeszczepiono skórę.

Został wypisany do dalszej opieki ambulatoryjnej z resztkową zmianą nieprzykrytą w okolicy ud i podudzia lewego.

W maju 2012 r. powód przebywał w Oddziale Kardiologicznym Szpitala w G. z powodu zaburzeń rytmu serca.

Tam w dniu 17 maja 2012 r. podczas badania wykazano dodatni antygen HCV i skierowano go do Poradni Hepatologicznej.

W 2013 r. powód wykonał badanie HCV RNA z wynikiem dodatnim.

W lutym 2016 r. powód był na konsultacji u dr n. med. M. w lecznicy (...) w P.. Został skierowany na badania krwi, Fibroscanem, genotyp wirusa. Powód nie wykonał żadnych badań, nie zarejestrował się w Poradni Chorób Zakaźnych w swoim rejonie.

Powód nie zgłasza dolegliwości ze strony jamy brzusznej. Stan ogólny chorego jest dobry. Brzuch miękki, niebolesny, wątroba niemacalna.

Żona i dzieci powoda są zdrowe, nie stwierdzono u nich zakażenia wirusem WZW C.

Leczenie powoda było bardziej intensywne, więcej zabiegów w pozwanym Szpitalu niż w Szpitalu w G., z tym, że pozwany Szpital to ośrodek wyższego rzędu niż Szpital w G..

Możliwe jest zakażenie powoda także po wyjściu z pozwanego Szpitala. Do zakażenia wystarcza jeden kontakt zakaźny.

Powód zgłosił szkodę do pozwanego Szpitala w dniu 28 stycznia 2013 r.

Zgłoszenie zostało przekazane do pozwanego ubezpieczyciela.

Powód wniósł skutecznie pozew do Sądu w dniu 16 marca 2016 r.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci:

dokumentacji lekarskiej z S. k-12->32; 81->139

dokumentacji lekarskiej z ZOZ G. k-33, 78, 79, 80, 220->295

karty informacyjnej szpitala im. B. w Ł. k-425

zeznań świadka B. T. k-186 –od 00.02.50

opinii biegłej E. S. k-340->343, 390 – od, 391, nagranie k-392 00.02.19

zeznań powoda W. T. k-426 –od, 427, nagranie k-428 00.09.20

Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę, ponieważ nie budzą one wątpliwości co do okoliczności w nich zawartych.

Zeznania świadka B. T. Sąd uznał za wiarygodne. Są one niesprzeczne z innymi dowodami.

Opinię biegłej Sąd uznał za wiarygodną, jest ona szczegółowa, fachowa, biegła przekonywująco uzasadnia zawarte w niej stwierdzenia.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne, za wyjątkiem twierdzeń, że po wyjściu z pozwanego Szpitala nigdy nie miał badań związanych z naruszeniem ciągłości skóry, żadnych pobrań krwi, szczepień czy zabiegów dentystycznych, ponieważ jest to mało wiarygodne, w świetle długiego czasu trwania od wyjścia z pobytu u pozwanego, do dnia złożenia pozwu i fakt, że bywał, co przyznał, u lekarza i miał czynione badania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu, w stosunku do pozwanego Szpitala z powodu przedawnienia.

Udowodnionym i bezsprzecznym między stronami jest data dowiedzenia się powoda o powstaniu szkody i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, a to, po poznaniu wyniku badań krwi w Szpitalu w G., 17 maja 2012 r.

Data złożenia pozwu to 16 marca 2016 r. Został więc przekroczony trzyletni okres przedawnienia z art. 442¹ §1 k.c.

Dodać należy, że samo złożenie pisma do Szpitala nie przerywa biegu przedawnienia, nie ma tu zdarzeń zawartych w art. 123 k.c.

Natomiast pismo skierowane przez pozwany Szpital do ubezpieczyciela w styczniu 2013 r. przerwało bieg przedawnienia w stosunku do ubezpieczyciela na zasadzie art. 819 § 4 k.c.

Jednakże powództwo do ubezpieczyciela ulega oddaleniu, bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w tym niekwestionowana opinia biegłej nie wskazuje pozwanego Szpitala jako nawet bardziej prawdopodobnego miejsca zakażenia, niż Szpital w G..

Biegła przekonywująco twierdzi, iż sam czas trwania pobytu w pozwanym Szpitalu i wielość zabiegów nie oznacza, iż zakażenie było bardziej prawdopodobne, co najmniej równe jest prawdopodobieństwo zakażenia w Szpitalu w G., gdzie w ocenie biegłej organizacja i czynności zapobiegawcze były niższego rzędu. Świadczy o tym nie tylko stwierdzenie biegłej „ośrodek wyższego rzędu niż Szpital w G.”, ale także trudności z zebraniem dokumentacji szpitalnej ze Szpitala w G..

Nadto biegła wyraźnie stwierdziła, że prawdopodobne jest późniejsze po wyjściu ze szpitala zakażenie powoda, a do tego wystarcza jeden kontakt.

Powód temu zaprzecza, ale nie można tego przyjąć. Przez tak długi okres powód na pewno był u lekarza, co przyznał, czy korzystał z usług fryzjera.

Oba te ustalenia, tu dwóch, co najmniej tak samo prawdopodobnych źródeł zarażenia, jak pozwany Szpital, nie pozwala uznać go za źródło zakażenia.

Z tych względów Sąd powództwo oddalił na zasadzie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c.

Sąd nie obciążył powoda kosztami z uwagi na jego trudną sytuację materialną, otrzymuje jedynie bardzo niską rentę – 600 zł miesięcznie, bez oszczędności i majątku. Podstawą rozstrzygnięcia jest art. 102 k.p.c.